

PREMIERA

„TRZY SIOSTRY” NA NOWO

MAGDALENA MACH

„Trzy siostry” Czechowa widziane oczami młodej reżyserki z Krakowa, miłośniczki Quentina Tarantino i Krystiana Lupy, po raz pierwszy przedstawi w sobotę Teatr im. W. Siemaszkowej w Rzeszowie.

↓ Jan Nowara, dyrektor Teatru im. W. Siemaszkowej, od klasyki nie stroni, wręcz przeciwnie - jest jej miłośnikiem. W rzeszowskim teatrze sporo jest spektakli opartych na wielkiej klasyce. Ale Nowara za każdym razem stara się ją odkurzać, podkreślać nowe smaczki i podawać jako atrakcyjne dla współczesnego widza danie, dlatego też kolejne spektakle oddaje w ręce młodych reżyserów, by na nowo odczytując klasyczne dramaty, dawali im świeżość. Tak powstała m.in. „Hedda Gabler” czy „Balladyna”.

Tym razem w ręce młodej reżyserki Magdaleny Miklasz oddał „Trzy siostry” Antoniego Czechowa. Z zapowiedzi wynika, że wizualna strona spektaklu nie będzie nowoczesna, scenografia i kostiumy będą nawiązywać do XIX-wiecznej Rosji. Nowoczesne podejście do spektaklu ma realizować się na poziomie emocji i postrzegania świata.



Dwie z trzech sióstr: Justyna Król (Olga) i Joanna Baran (Irina)

„Jako twórcy podkreślamy, że: Czechow nie jest nudny i ma świetne poczucie humoru!” - napisała reżyserka. Już brzmi dobrze. A jeszcze bardziej intrygująco brzmi kolejne zdanie: „Przy budowaniu postaci inspirujemy się Mikiem Leigh, do zbudowania atmosfery spektaklu wspomagamy się Andriejem Tarkowskim, a do całości dodajemy szczyptę Quentina Tarantino!”.

Magdalena Miklasz przez ponad dziesięć lat realizowała w Dynowie wielkie spektakle plenerowe. Współpracuje z wieloma teatrami w Polsce, m.in. Teatrem Łąźnia Nowa w Krakowie, Teatrem Nowym w Poznaniu, Teatrem Malabar Hotel, Teatrem Muzycznym w Gdyni. W ciągu ostatnich lat dostałam kilka nagród.

Spektakl „Trzy siostry” wg czteroaktowego dramatu Antoniego Czechowa to obejmująca siedem lat historia jednej rodziny. Każdy akt to bardzo intensywne kilka godzin z życia Prozorów. Czechow uchwycił postaci w przełomowych momentach ich życia, między każdym aktem mija kilka lat. To wyjątkowe spotkania, zdarzenia, rozmowy. Kluczowe minuty w życiu bohaterów. Chwile, w których pozornie nic się dzieje, a tak naprawdę zmienia się wszystko, wewnątrz człowieka oraz sposób postrzegania rzeczywistości. Intensywne i gęste.

„Trzy siostry” to także galeria typów, paleta osobowości, ludzi w różnym wieku, na innych etapach życia, o zróżnicowanej wrażliwości, odmiennym odczuwaniu rzeczywistości i czasu. ★